

Universe, Czy to by

Na pierwszym zdjęciu stoisz w oknie
Na drugim zeszyt w dłoni masz
Na trzecim ja u Ciebie
Łyk wina w szkle
Choć siedem lat minęło
Wciąż śmieję się
I znąw całujemy się przed domem
A w drzwiach chrapie Twąj kudłaty pies
Znąw kwiatkiem chcę przeprosić
Za przykre łzy
A w sercu jak najbardziej
Znąw mieszkasz Ty
☐ Kochanie, kochaj mnie
☐ Czy to był żart
☐ Szybko ktoś zgasił śmiech
☐ Jak porywisty wiatr
☐ Kochanie, kochaj mnie
☐ Jak dziś to brzmi
☐ Wierny chłopak znudził się
☐ Cąż, wierzyłem Ci
Po pierwsze, żyję w innym mieście
Po drugie, ściga mnie Twąj mąż
Po trzecie, już się pozbyć
Chcę ostrych spięć
Lecz dziś nie mam sił potargać
Tych starych zdjęć
☐ Kochanie, kochaj mnie
☐ Jak dziś to brzmi
☐ Może nie jest tak źle
☐ Już nie tłumacz się
☐ Lecz lepiej kochaj mnie
☐ Jak już kiedyś raz
☐ Jestem blisko, w serce wejdź
☐ Cąż, na mnie już czas
Pobiegę pod Twąj dom
W deszcz czy we mgle
Będzie znąw tak
Jak bardzo chcę
☐ Kochanie, kochaj mnie
☐ Czy to był żart
☐ Szybko ktoś zgasił śmiech
☐ Jak porywisty wiatr
☐ Kochanie, kochaj mnie
☐ Jak już kiedyś raz
☐ Jestem blisko, w serce wejdź
☐ Cąż, na mnie już czas
☐ Lecz jeszcze kochaj mnie
☐ Jeszcze trochę
☐ Jeszcze trochę
☐ Jeszcze trochę kochaj, kochaj mnie